

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY - Miesięcznie z przesyłką pocztową 5 zł. Dla odbierających piśmie na miejscu 4 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto oszczędności w Poczcie Krajowej, Kasa Oszczędnościowa, Nr. 5120.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 53. Tel. 245. Skrz. poczt. 4.
Redaktor lub jego zastępca, przyjmują odpowiedzialność za wyjątkami dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEN - Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr. Za wiersz 25 gr. za tekst 20 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 25 gr. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 100 proc. drożej. Ogłoszenia nagrania 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i siedzieliach 200% do 30 proc. drożej. Ogl. szenie skłous, fantazyjne, cytrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Księp „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 24 - Telefon nr 59

MIĘDZYNARODOWY HANDEL

BRONIA I AMUNICJA.

Sekretariat generalny Ligi Narodów wydał ostatnio niezwykle ciekawą publikację, omawiającą obecny stan międzynarodowego handlu bronią.

Według danych, zawartych w tej pracy około 87 proc. przeciętnego rocznego eksportu broni i 94 proc. eksportu środków amunicyjnych pochodzi z 8 krajów. Eksport amunicji jest pod względem rozmia- rów swych o wiele większy aniżeli eksport broni. Tak więc w r. 1929 ogólny eksport broni i amunicji wywiezionej z Belgii wyniósł 3 miliony dol., Wielkiej Brytanii 21.7 milj. dol., Stanów Zjednoczonych 10.7 milj. dol., Francji 9.3 milj. dol., Włoch 3.7 milj. dol., Holandji 2.7 milj. dol., Szwecji 3.2 milj., Hiszpanji 2.2 milj. dol., Czechosłowacji 3.1 milj. itd. Dodając do cyfr tych dane statystyczne, obejmujące eksport broni i amunicji z 19 innych państw — otrzymujemy ogólną wartość tego wywozu w granicach 65 milj. dol. W danych statystycznych uzupełniają- jących wywóz ogólny z głównych państw eksportujących określony został na sumę 15.1 milj. dol. w okresie pierwszych 6 miesięcy b.r. t. j. o 12 milj. dolarów mniej aniżeli w pierwszym półroczu 1930 r.

Ciekawie kształtują się również cyfry, dotyczące wywozu broni i amunicji: 53 kraje (z wyjątkiem kolonii), importujące amunicję, zakupiły w r. 1930 broni za 49 milj. dol. Największy przywóz w r. 1929 wykazywały następujące kraje: Brazylia za sumę 3 milj. dol., Indie — 4 milj., Meksyk 2.5, Chiny — 2.4, Chile 2, Japonia 1.6, oraz Peru 1.3 milj. dolarów. W podziale eksportu głównych państw wywozających figuruje na pierwszym miejscu W. Brytania. Angielskie fabryki broni i amunicji wywoziły 46.5 proc. całej swej produkcji do kolonii brytyjskich i domnijalnych. Pozatem produkcja angielska znalazła zbyt w Japonii, Hiszpanii, Portugalii, Persji, Boliwii, Egipcie, oraz w małych księstwach indyjskich. Stany Zjednoczone zaopatrują w broń i amunicję przede wszystkim kraje Ameryki Południowej i środkowej. Znaczne jednak transporty broni i amunicji zakupi- one zostały w Stanach Zjednoczonych

przez Chiny. Francja dostarcza znacz- nych ilości broni i amunicji do szeregu krajów zamorskich, pozostających pod wpływem jej interesów politycznych. Po- zatem znaczniejsze zakupy uskutečniły we Francji kraje Bliskiego Wschodu, jak Turcja, Grecja, Jugosławia i niektóre państwa nadbałtyckie. Na podkreślenie zasługuje wreszcie dość znamienity fakt, który w obecnych warunkach politycz- nych byłby niemożliwy: w początkach r. 1929 Japończycy dostarczali dość znacz- nej ilości broni Chińczykom zwłaszcza do Kwantungu.

Publikacja generalnego sekretariatu wydaje się szczególnie aktualna w obec- nym momencie, gdy na tie wystąpienia niemieckiego z żądaniem równości zbro- ni, zagadnienie kontroli w handlu bron- nią i amunicją dojrzało do rozwiązania. Jakkolwiek może z uwagi na częściową nieaktualność materiałów zawartych w tej pracy, która obejmuje zasadniczo ok- res do r. 1929-30 — cyfry statystyczne uległyby może pewnym korektynom, nie mniej jednak ośmne tendencje rozwojo- we handlu bronią i amunicją nie wykazu- ją zasadniczej zmiany. Jedno wydaje się niewątpliwe: rozmiary obrotów w między narodowym handlu bronią i amunicją są znacznie większe aniżeli precyzują to przytoczone statystyki. Zaden bowiem z krajów eksportujących nie trzeba podać zbyt dokładnych danych, aby nie uja- wniać zbyt wielkich rozmiarów swej pro- dukcji wojennej. Wreszcie podkreślić na- leży, że duża luka w tej publikacji stano- wi zrozumiały zresztą brak wszelkich da- nych, dotyczących dostawy materiału wo- jennego za pośrednictwem międzynarodo- wych organizacji przemysłowych. Iych zastraszających cyfr prace referatu Ligi, oczywiście, nie mogą uchwylić, gdyż sta- nowią one wyłączną tajemnicę zakspon- rowanych organizacji handlu przemysło- czego. Nie ulega jednak najmniejszej



Mydło PALMOLIVE
WYBIAŃSKIE W POLSCE

Nie jest tajemnicą,
z czego mydło to się składa

Właściwą wartość mydła stanowi wpływ, jaki wywiera ono na skórę, — wpływ ten zaś zależy od skład- ników, z których jest wyrabiane. Dlatego zawiadamiamy Panią, że do wyrobu mydła Palmolive używamy tylko olejów owoców oliwnych, palm i orzechów koku- sowych — żadnych innych tus- zczów. Oleje te mieszają się z sobą według naszego własnego, w- ściąsiej tajemnicy zachowywanego przepisu. Ten bowiem specjalny

stosunek mieszania wywiera tak zbawienny wpływ na skórę. Łagodna piana mydła Palmolive wnika w każdą, najmniejszą porę i ususza zupełnie wszelką kurę i brud — jednocześnie czyni skórę idealnie miękką i elastyczną. Nie można się przeto dziwić, że na całym świecie niena mydła toale- towego, które byłoby tak wszech- nownie polecane i sprzedawane w tak olbrzymich ilościach, jak Palmolive.

wątpliwości, że transporty broni i amu- nicji kierowane do poszczególnych kraj- ów za pośrednictwem przemysłników nie są chyba w swych rozmiarach mniejsze aniżeli zapasy materiału wojennego sprzedanego oficjalnie przez kraje objęte ankietą sekretariatu generalnego Ligi.
K. M.

Jak się odbywają wybory prezydenta St. Zjedn.?

Nowy Jork. — Wczorajszy dzień wy- borów w Stanach Zjednoczonych połą- czony był z głosowaniami w różnych in- nych sprawach. Jak wiadomo, wybiera się elektorów, którzy mają ostatecznie wybrać nowego prezydenta.

Wybory prezydenta w St. Zjednoczo- nych są bowiem dwustopniowe. Prezy- denta nie wybierają bezpośrednio wszy- scy obywatele (jak np. w Niemczech), ani parlament (jak np. Polska i Francja). Ludność wybiera elektorów, ci zaś zbiera- ją się w stolicach stanów w drugi po- niedziałek stycznia, celem złożenia swich głosów.

Liczba elektorów stanu równa jest li- czbie senatorów i posłów, wybieranych ze stanu, czyli równa się reprezentacji parlamentarnej stanu. Razem wybiera się 531 elektorów.

Obliczenie głosów elektorów odbędzie się na wspólnym posiedzeniu obu Iz kon- gresu w drugą środę lutego.

Urzędowe ogłoszenie wyników wybo- rów nastąpi 4-go marca. Formalnie rzecz biorąc, nie odbywają się wybory prezy- denta, lecz wybory elektorów. Faktycz- nie jednak wybór elektorów zgóry prze- sądza wybór prezydenta.

Co do terminu wyboru elektorów kon- stytucja postanawia, iż elektorzy zosta- ją wybrani we wtorek, który następuje po pierwszym poniedziałku listopado- wym roku, poprzedzającego rok, w któ- rym wygasa mandat prezydenta. Dlate- go też data obecnych wyborów jest wtorek 8-go listopada.

Równocześnie odbywa się tedy wy- bory nowej Izby reprezentantów oraz 1/3 ilości senatorów, t. zn. 32.

Dalej w 34 stanach odbywają się wy- bory gubernatorów stanu.

W 16 stanach równocześnie odbywa się plebiscyt w sprawie wprowadzenia pomocy państwowej dla bezrobotnych i wreszcie w 10 stanach odbywa się ple- biscyt w sprawie zniesienia prohibicji.

Jak więc wynika z powyższego w nie- których stanach w dniu wczorajszym o- bywatele amerykańscy musieli dokonać 6 aktów głosowania.

Nowy Jork. — Dzień wyborczy był

chłodny i ponury. Z różnych stanów wschodnich donoszą o deszczach. W No- wym Jorku strzeże 7.557 policjantów 3.794 lokali wyborczych. W pogotowiu stoi ogółem 19.220 policjantów. Policja w Waszyngtonie wydała odpowiednie za- rządzenia, celem ochrony Roosevelta na wypadek wybrania.

Godziny policjancy przedłużono do go- dziny 0.50 w nocy.

Przeważnie liczą się ze znacznym zwy- cięstwem Roosevelta. Republikanie nato- miast ze względu na prohibicję spo- dziewają się wyboru Hoovera, licząc zwłaszcza na poparcie kobiet.

Mimo spodziewanego zwycięstwa de- mokratów nastroj na giełdzie był mocny. Oprócz głosowania politycznego od- bywa się w Nowym Jorku równocześnie głosowanie w sprawie rozpisania nowej pożyczki w wysokości 30 milionów do- larów na bezrobocie.

Głosowanie rozpoczęło się we wtorek punktualnie o godz. 8-jej rano na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Caikowi- te rezultaty wyborcze mogą nadejść do Europy w ciągu dziesiętnej srody.

Zamach dynamitowy na Hoovera

Winnemucca. — Na pociąg, wiozący prezydenta Hoovera, dokonany został zamach na głównej przestrzeni kolejo- wej Southern — Pacyfik.

Na chwilę przed przejazdem pociągu przez drewniany most, nieznanzi zama- chowcy chcąc dostać się na most, za- strzelili jednego ze strażników kolejo- wych, drugiego zaś ciężko poranili kulami rewolwerowymi i nożami. Ranny strażnik zdołał jeszcze zatrzymać pociąg kontrolny, wyprzedzający pociąg z prez. Hooverem, dzięki czemu, zamach został udaremniony.

Natychmiastowe śledztwo wykazało, że dwaj nieujęci jeszcze sprawcy na jed- na minutę przed przejazdem pociągu przybyli na most i usiłowali podziur- dynamić na szynach kolejowe, w czym im

przeszkodził strażnicy. Na miejscu wypadku znaleziono 22 ka- walki dynamitu.

Zamach powyższy, planowany bezpo- średnio przed rozpoczęciem aktu wybo- rczego w Stanach Zjednoczonych, dowo- dzi zaognienia agitacji wyborczej, w któ- rej — jak widać — walczącej ze sobą par- tje nie cofają się przed żadnymi środ- kami.



Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Ligi Narodów w Warszawie. Przybył do Warszawy nowy dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Ligi Narodów Harold Beresford Butler. Na pier- wszym Międzynarodowej Konferencji Pracy w Waszyngtonie w r. 1919 p. Butler pełnił czyn- ności sekretarza generalnego tej konferencji, a w roku następnym został mianowany zastępcą dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy 6. p. Alberta Thomasa.

DZWIĘKOWY TEATR „ODEON”
Dziś wspaniały przebojowy program!
NA PARYSKIM DWORCU
W głównej roli **KATE DO NAGY**.
Nad programem Wielki arcyhmil z tytuła partykulego
LEVY I SPÓŁKA
W rolach gł.: MARY GLORY oraz słynni komicy

TELEGRAMY

B. MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH BELGJI OSTRZEGA.

Bruksela. — B. minister spraw wojskowych Belgji Crockaert wygłosił przemówienie na temat sytuacji międzynarodowej, podkreślając, że niebezpieczeństwo wojny w chwili obecnej jest bardziej groźne, niż w r. 1914.

Zarzewie przyszłej wojny znajduje się na Wschodzie. Ostatnie manewry Reichswehry w okolicach Odry, na których obecnych było 43 delegatów Rosji sowieckiej, dowiodły tego wyraźnie.

Polska, zdaniem ministra Crockaerta, pierwsza zostanie zaatakowana przez Niemcy. Należy podkreślić, iż przywódca socjalistów Vandervelde złożył identyczne oświadczenie w sprawie napadu Niemców na Polskę w parlamencie belgijskim w roku ubiegłym. Minister Crockaert uważa, iż atak Niemców na Polskę będzie nagły i masowy, który wymierzą Niemcy na jeden z najbliższych punktów nieprzyjaciela.

Mówiąc o Francji, min. Crockaert podkreślił, iż Francja kosztem 4 miliardów franków wzniosła na swych granicach 3 linie fortyfikacyjne, co zmusi Niemców do powtórzenia ataku na Francję przez terytorjum belgijskie. Armia belgijska jest t. zw. armią pokrycia i powtórzy się jej rola z r. 1914.

REDUKCJA URZĘDNIKÓW.

Wiedeń. — Silne wrażenie wywołuje w kołach gospodarczych wiadomość, że wszystkie niemal banki tutejsze w dalszym ciągu przeprowadzają bardzo znaczną redukcję urzędników. Tak np. wiedeński bank związkowy Wiener Bankverein jeszcze w roku bieżącym zamierza zwolnić co najmniej 200 urzędników.

SZCZYT „RUCHOMEJ GÓRY” ODERWAŁ SIĘ.

Bazyła. — „Ruchoma góra” w kantonie Glarus w nocy na poniedziałek uległa znowu silniejszemu ruchom. Mieszkańców Linthal i okolicy zbudził w nocy huk spadających skał. Rozległy się sygnały alarmowe i zapłonęły reflektory, by wskazywać drogę uchodzącym mieszkańcom. — Kiedy w ciągu przedpołudnia mgły ustąpiły, przekonano się, że oderwał się szczyt góry, w rozmiarach około 30 tysięcy metrów kubicznych. Łąsy na znacznej przestrzeni są zniszczone przez spadające skały.

Nowe napady

na transporty pieniężne w Niemczech. Düsselorf. — W poniedziałek około godziny 21 m. 30 przewożono na główną pocztę transport 48 tys. marek.

Jako ochrona transportu zajęło w samochodzie miejsce 5 osób. Kiedy samochód ruszył nadjechało inne auto, z którego oddano do straży transportu około 10 strzałów. 4 osoby odniosły rany w głowę, w ręce i w nogi. Szofer ranny w ramię nie stracił przytomności umysłu, ale dodał gazu i odwiózł pieniądze do najbliższego posterunku policyjnego, poczem lekarz zajął się rannymi. Jednego z nich musiano umieścić w szpitalu. Jak stwierdzono bandyci posługiwali się samochodem skradzionym, który między godziną 19 a 21 stał przed pewną winiarnią. Była to limuzyna Mercedes Benz.

Berlin. — We wtorek przed południem o godzinie 9-jej napadło dwoje mężczyzn na drodze koło Bergfelde z rewolwerami w ręku na dwoje posiadaczy kasowych, jadących na rowerach. Napastnicy wsiadli na rowery i uciekli razem z przywiązaniem do nich teckami, w których się znajdowało 1.800 marek na zasiłki dla bezrobotnych.

PROMIENIOWANIE ZIEMI PRZYCY NA KATASTROF SAMOCHODOWYCH?

Brema. — Nocy onegdajszej koło gołziny I wjechał samochód z 6 osobami, jadący od strony Wesermünde, obok kamienia kilometrowego 23,9 na drzewo. Samochód został ciężko uszkodzony, zaś z podróży pasażerów tylko dwóch odniosło lekkie rany.

Jest charakterystycznym, że w okolicach miejsc wydarzyło się już ponad 50 katastrof samochodowych. W ostatnim wypadku jechał szofer z szybkością tylko około 40 kilometrów. Badacz Wehr z Lesum, na podstawie prze prowadzonych prób wystąpił z twierdzeniem, że przyczyną nieszczęśliwych wypadków w owym miejscu jest intensywne promieniowanie ziemi. Twierdzi nie to w każdym razie nie jest jeszcze sprawdzonym ze strony naukowej.



STANISŁAW PAWEŁSKI

obywatel m. Częstochowy.

Opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 9 listopada 1932 r., przeżywszy lat 78. Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. św. Barbary № 8 do kościoła św. Barbary nastąpi w piątek, dnia 11 bm. o godz. 9-jej rano, skąd po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarzu parafjalnym św. Rocha.

O czym zawiadamiają pozostałi w nieutulonym żalu **Zona i dzieci.**



Inżynier KAROL WOLFKE

Technik i Członek Komisji Szacunkowej Tow. Kredytowego m. Częstochowy zmarł dnia 7-go listopada 1932 roku.

W zmarłym tracimy zacnego i nieodżałowanego współpracownika pracy. Cześć jego pamięci!

Towarzystwo Kredytowe m. Częstochowy.

W czwartek 10 listopada w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci

ś. p. STANISŁAWA WACŁAWSKIEGO

odbędzie się w Katedrze św. Rodziny o godzinie 7-jej rano nabożeństwo żałobne, na które zapraszają ogół bliższych pamięci zmarłego **KOLEDZY.**

Niesłychane przemówienie Papena

Kancelarz Rzeszy grozi Europie!

Berlin. — Na przyjęciu prasy zagranicznej wygłosił kancelarz Rzeszy w. Papena we wtorek w południe mowę, w której powiedział m. in.:

Nasze centralne położenie stawia nas w sytuacji pełnej niebezpieczeństwa (!) i stwarza szereg problemów, których inne państwa nie znają. Ono też sprawia, że nasz wewnętrzny rozwój pozostanie ustawicznie pod naciskiem zagranicy. Jak rząd może mieć konieczne uznanie u swych obywateli, jeśli jest obciążony jednostronnymi dyskryminacjami wobec za granicy i nie może zapewnić im najprymitywniejszych praw do życia i bezpieczeństwa na zewnątrz (!). Długi szereg interwencji zwyciężskich mocarstw, które niemieckim rządowi nakładają coraz nowe upokorzenia ponosi w znacznej części winę ogólnego zradzalizowania i zaostrzenia wewnętrznej sytuacji w Niemczech (!).

Obecnie jest dla niemieckiego narodu zadaniem znaleźć takie formy pracy, które odpowiadają jego centralnemu położeniu w Europie i szczególnie trudnej sytuacji obecnej. Pierwszym warunkiem takiego rozwoju jest przywrócenie pełnego autorytetu państwa i pełnej władzy rządu. — Rząd oparty na autorytecie nie sprzeciwia się zasadom demokracji.

Czy jest niedemokratycznym — pytam — wybierać jednego szefa odpowiedzialnego wobec kraju? W naszym kraju prezydenta Rzeszy wybrała większość narodu, a więc nawet bezpośrednio demokracją połączyła się z autorytetem historycznym jego osoby. Przywrócenie silnej władzy w Niemczech jest nie tylko życiową koniecznością dla Niemiec, lecz także centralnym problemem Europy. Z naszego położenia wynika, że wszystkie wstrząsy naszego gospodarczego i politycznego życia muszą przenosić się na wszystkie inne państwa Europy i na wszystkie państwa świata. Dlatego też musimy z naciskiem podnieść: Nie będzie spokoju w Europie, aż narodowi niemieckiemu zostaną przyznane życiowo konieczne warunki, które zapewnią mu pokojowy i pełny rozwój.

Panowie! Nie można dzisiaj w 14 lat po zakończeniu wojny utrzymać jeszcze ciągle w roli zwyciężonego. Żądamy przyznania równych praw z całym światem, nie jako łaski, albo dobrodziejstwa, ale jako naszego uzasadnionego prawa.

Nie stwierdzam tu niczego nowego kiedy mówię: Traktat wersalski nie przywrócił prawdziwego pokoju: on był pomysłem tylko, jako układ preliminaryny (!) i zawiera klauzulę rewizyjną. Celem nie tylko niemieckiej, lecz także europejskiej polityki musi być zastąpienie postanowień nałożonych przez przymus, rozważaniami, które odpowiadają swobodnym postanowieniom wszystkich uczestników rokowań. Nasza droga będzie drogą pokojowego porozumienia (!)

Nigdy gospodarstwo europejskie nie będzie spokojne i nie otrzyma dla swego rozwoju pewnych podstaw, jeśli koncepcja pokojowego porozumienia państw nie stanie się rzeczywistością, którą polityka niemiecka zakreśla sobie, jako cel ostateczny. Cel ten nie będzie osiągnięty, jeśli wielka zasada równouprawnienia i prawa wolnego stanowienia narodów o sobie nie będzie na wszystkich terenach uznana i przeprowadzona.

Panowie! Znaczenie walki, jaką dziś mamy prowadzić o nasze równouprawnienie w kwestii rozbrojenia. Nie musimy przedstawiać panom naszego stanowiska, ono jest światu znane z wielu mów i publikacji, zwłaszcza z memoriału, który został wręczony ambasadorowi francuskiemu 29 sierpnia. Nasze żądanie ogólne rozbrojenia daje nam niewzruszoną podstawę dla naszego działania (!). Z tego stanowiska będziemy odcinać wszystkie plany, jakie nam zostaną przedłożone. Nasze pytanie pod waszym adresem brzmi: Czy zgadzacie się na ogólne rozbrojenie, według metod, które w ogólności wszystkich obowiązują, z tem, że wszystkim zapewni się jednako bezpieczeństwo?

—x(—

Gimnazjum polskie

w Bytomiu.

Bytom. — We wtorek przed południem odbyło się w Bytomiu uroczyste poświęcenie i otwarcie pierwszego polskiego prywatnego gimnazjum na terenie Niemiec.

Uroczystości te mają olbrzymią doniosłość dla ludności polskiej w Niemczech, albowiem dotychczas mniejszość ta była pozbawiona wyższego zakładu średniego polskiego, wskutek czego młodzież polska masowo się germanizowała w zakładach niemieckich. Wskutek tego polskie

rodzime inteligencji dotychczas na Śląsku Opolskim właściwie niema.

Uroczystości były piękną manifestacją dzielnego, żyjącego pod terorem pruskim ludu górnośląskiego. Rozpoczęły się one nabożeństwem w kościele św. Trójcy przy ul. Piekarskiej. Uroczystą Mszę św. odprawił zasłużony działacz polski ks. proboszcz Klimas z Tarnowa pod Opolem. Kościół zapelnili młodzież, rodzice, liczni polscy działacze i goście ze

Dr. M. ROZEN

ChOROBY SKÓRNE I WENERYZACJE Leczenie żyłaków. II Aleja № 41, od 8-12 i od 2-8.

wszystkich stron. Przed kościołem oddział policji pilnował porządku.

Po nabożeństwie udali się wszyscy na ul. Elekoralną przed gmach polskiego prywatnego gimnazjum.

Uczestnicy uroczystości w liczbie około 500 osób zapelnili pięknie przystrojona aulę. Na uroczystości przybyli zasłużeni działacze polscy pod zaborem niemieckim: ks. dr. Domanski, prezes Zw. Polaków w Niemczech, ks. proboszcz Klimas, ks. proboszcz Koziolke, katecheta polskiego gimnazjum ks. Nawrot, liczni polscy działacze z Berlina, Opola i całego Górnego Śląska, m. in. prezes Baczewski, dr. Kaczmarek, dr. Michałek, dr. Kwoczek, radca Brasse, wizytator polskich szkół w Niemczech, red. Pieńkiewicz z „Gazety Olsztyńskiej” na Warmii, cały sztab działaczy polskich z Opola.

Rząd polski reprezentował konsul generalny Malhomme z Opola, z urzędnikami konsulatu dr. Figlarzewiczem i Stanisławskim. W uroczystości wzięł też udział prezes komisji mieszanej z Katowic Calonder. Rejencje opolską reprezentował radca szkolny Schmykalla (Smykała) miasto Bytom radca szkolny Neuman.

Chór „Halka” z Bytomia odśpiewał pieśń „My chcemy Boga”, poczem ks. proboszcz Koziolke dokonał poświęcenia gmachu i złożył serdeczne życzenia nowemu zakładowi. Następnie przemówił Jan Baczewski, prezes Zw. Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech. Zkończył przemawiając przez Zw. Polaków w Niemczech ks. dr. Domański z Zakrzewa na pod Piłą oraz adw. Paweł Kwoczek z Opola i dyr. gimnazjum dr. Nechay. Wszyscy mówcy wyrazili radość z powodu otwarcia polskiego gimnazjum w Niemczech. Wszyscy składali nowej placówce gorące życzenia.

W czasie uroczystości przed gmachem gimnazjum u wylotu ulic Fryderyka Eberta i Elekoralnej ustawione były liczne oddziały policji niemieckiej, pilnujące porządku, aby zapobiec ewentualnym awantom ze strony hitlerowców.

Do polskiego gimnazjum prywatnego zapisało się około 100 uczniów wyłącznie ze Śląska Opolskiego.

Przy końcu uroczystości w auli odczytano mnóstwo depesz, nadesłanych od polskich instytucji i stowarzyszeń z Niemiec i Polski, a m. in. od ks. Kardynała Hlonda, od Polaków z Czechosłowacji, od Macierzy Polskiej w Gdańsku, od organizacji i stowarzyszeń z Poznania i wielu innych.

DEFICYT BUDŻETOWY W PAŹDZIERNIKU 10 MILJONÓW ZŁOTYCH.

Warszawa. — Październik wykazał polepszenie sytuacji budżetowej państwa, wydatki budżetowe w październiku miały wynosić ogółem 188 milionów złotych, dochody natomiast 178 milionów złotych. W ten sposób deficyt budżetowy w miesiącu ubiegłym wyniósł 10 milionów złotych.

B. MINISTER PROF. STANIEWICZ SKŁADA MANDAT POSELSKI.

Warszawa. — B. minister prof. Witold Staniewicz, poseł na Sejm z listy BBWR w okręgu 62, Lida, złożył swój mandat poselski. Następnym kandydatem z listy BBWR w tym okręgu jest p. Mieczysław Górski, rolnik, zamieszkały w Lidzie.

W związku ze złożeniem mandatu prof. Staniewicz nadesłał do prezesa Sławka list, w którym motywuje swą decyzję trudnościami, jakie wynikają dla niego z jednoczesnego pełnienia funkcji profesora uniwersytetu, posła na Sejm oraz licznych obowiązków społecznych w Wilnie.

AMNESTJA DLA PRZESTĘPSTW WOJSKOWYCH.

Warszawa. — W najbliższym czasie ma być wydana ustawa amnestyjna dla przestępstw wojskowych.

Amnestja ta ogłoszona zostanie w związku z wprowadzeniem od dnia 1-go stycznia 1933 roku nowego kodeksu karnego wojskowego. Amnestja ta w pierwszym rzędzie objąć ma przestępstwa uchylania się od obowiązku służby wojskowej.

PRZED ODSŁONIĘCIEM POMNIKA W WARSZAWIE KU CZCI POLEGŁYCH LOTNIKÓW.

Warszawa. — Warszawa przygotowała się uroczystości do wielkich uroczystości lotniczych, które odbędą się w piątek, 11 b. m. w związku z odsłonięciem pomnika poległych lotników na Placu Unii Lubelskiej, dłuta prof. Wittiga. Komitet

WRAZENA I UWAGI.

MOTTO:
Timeo Danaos et dona ferentes
Vergilijusz. Enelida.

Ten Elektrowni blok
Tu w owym skórze amok
Snać polską Erwinie,
Tuczy zagraniec.

Oferta Elektrowni w postaci nowej taryfy blokowej, mająca niby uwzględnić trudne finansowe położenie abonentów prądu świetlnego, jest dla nas owym koniem trojańskim, kryjącym w sobie zamaskowanych rycerzy w postaci klauzul i warunków szkodliwych, narzuconych nam z samowładną pychą okupanta.

Ludność przyjęła ten manifest z taką samą nieufnością i obojętnością, jak ongi podczas wojny światowej ogłoszony nam przez Prusaków akt o autonomii Polski.

A jednak sprawa ceny za prąd świetlny musi być zatwierdzona. Jak widzimy, dotąd nie dano się zatwierdzić, gdyż Elektrownia widocznie nie jest należąca do tego przygotowana, to jest „moralnie rozbrojona”, aby polubownie, sensownie, uwzględniając ciężkie warunki finansowe ludności, zatwierdzić spor z abonentami w myśl przysłowia o sytmym wilku i kozie całej. Pan przedstawiciel Elektrowni w dniu 11 ub. m. na konferencji z delegatami abonentów prądu świetlnego stawiał w obronie narzuconej nam taryfy blokowej, uciekając się do porównań z zagranicą.

Byliśmy przez półtora wieku niewolnikami. Przyszła wojna światowa, potem bolszewicy. Przy odbudowie Polski różni przedstawiciele władzy różnymi eksperymentami na różnych polach życia narodu pomimo najcięższych cięć znacjonalizacji przyczyniali się do zubożenia ludności, której akcje się na głowie cylindry w postaci różnych bardzo pożytecznych inwestycji, wówczas kiedy ona bosko chodziła. Narody zachodnie przerwały się wiekami swoich ulepszeń bez przerwy we wszystkich dziedzinach życia. A my wczoraj niewolnicy, dzisiaj wolni, ale biedni chcemy im coute que coute dorównać. Sępy — kapitaliści, zmierniwszy dla siebie zerowisko w Polsce, nie ominieli i naszego groźba, obdarzając nas wodociągami, kanalizacją i elektrycznością. O warunkach umowy i ciężarach stąd wynikających dla ludności lepiej nie mówić. Wode mamy droższą o 4 młk. Aż dziwne, gdyż ci, co umowy zawierali, byli specjalistami od czego innego.

Pan przedstawiciel Elektrowni porównywał taryfę blokową z takimiż taryfami zagranicą. To porównanie nie wytrzymało krytyki. Narody zagranicę pomimo kryzysu światowego są bogatsze od nas. Poziom życia inteligenta i robotnika zagranicą jest znacznie wyższy od poziomu życia naszych inteligentów i robotników. W Ameryce każdy płaci człowiek ma auto. A u nas są tacy, którzy jeszcze autem nie jeździłi, a może i tacy, co jeszcze auta nie widzieli.

Najkapitałniejszym orzeczeniem pana przedstawiciela Elektrowni była obietnica, że Elektro wnia zmieni taryfę z lat ubiegłych stosowaną do abonentów i będzie zatwierdziła sprawy „rzeczowo i jak najuczciwiej”. Ten ostatni punkt zasługę na szczególniejszą uwagę. Polska dla obcych jest kolonią, której mieszkańcy na po-

dobieństwo dłużsów podzwrotnikowych mogą być i powinni być traktowani en canaille. Takie satio mortale Elektrowni z afrykańskiej bezceremonialności do wyszukanej kurtuzii może być tylko maskarada, gdyż zainteresowani nie mając dotąd żadnych konkretnych danych o zmianie frontu ze strony Elektrowni, nie mogą wierzyć w jej szczerłość.

Taryfa blokowa Elektrowni w swoim założeniu in plus nie jest zgodna z duchem czasu i propagandą oszczędnościową. Ile to trzeba spać kilowatów, aby się dobrać do raju 40-groszowego. Ta kalkulacja blokowa Elektrowni przypomina mi „buchalterię” pewnego gospodarza, który wydając zamaż swoją służącą za parobka, dał jej w posagu krowę. Kiedy po upływie 4 i pół miesiąca od dnia ślubu żona parobka powita dziecko, tego znalazłi zaczęli się podkpiwać. „Wojtek! to przecie nie twoje dziecko! Jako nie moje, odparł Wojtek?” „Ano bo widzisz, musi wyjść od ślubu 9 miesięcy, aby dziecko było twoje, a tu wyszło dopiero 4 i pół miesiąca. Idź do Bartosza i powiedz, żeby ci dał jeszcze jedną krowę. — Na umotywowaną reklamację Wojtkę gospodarz po namyśle odrzekł: „Wojtek! ile jest, jakżeś się z Kaśką odniósł?” „Ano wczoraj wyszło 4 i pół miesiąca” odrzekł. „A ile jest, jak Kaśka wyszła za ciebie” ciągnie gospodarz. A też 4 i pół miesiąca, odparł parobek. „Więc rachuj teraz, rzecze gospodarz, jakżeś się ty odniósł 4 i pół miesiąca, jak Kaśka wyszła za ciebie wyszło też 4 i pół miesiąca, a razem wiele jest?” „Ano 9” odparł parobek. „Wyc akurat tyle, ile potrzeba, aby dziecko było twoje”, zakomrzł gospodarz.

Barbosowa „buchalteria” blokowej taryfy zrozumiemy prawie wszyscy. Znikoma ilość Wojtków-abonentów nie będzie miała nasładowców.

Największą siłą na świecie jest bieda. Gdyby, naprzykład, przeciwko zalegającemu w placu niu podatku obywateli rząd wystawił całą armię, i gdyby się okazało, że po należyciejszym sumie zbadaniu płatnik nie nie posiada, armia byłaby zmuszona wycofać się, nie nie wskórawszy, zostawiając na placu niezwyrodną „Biedę” płatnika. „Bieda”, która tamie wszystko, wyreka jest najpotrzebniejszą rzeczą, zrywa z tradycyjnymi zwyczajami, przywilejami i nawykami. Kiedyś bardzo bożaci obywateli dzisiaj „maszkietem” handluja. Potomkowie rodów książęcych wtasnorocznie do piwnicy węgiel wrzucają. I to można wierzyć I.K.C. lekarze są tagragarami, ludzie z uniwersyteckim wykształceniem i maturalności zwyczajnymi policjantami. Elektrownia pod płaszczykiem skandalicznie dla siebie wygodnej koncesji, nie licząc się z nikim i niczem, uprawia w dalszym ciągu wyzysk i sadzi, że to może tak być usque ad finem. Dyplomacja niemiecka podczas wojny światowej przekonała nas, że wszelkie umowy i traktaty są „świśkim papierem”, że „nacja stani” zmienia je lub całkowicie przekreśla, i samo życie, rodząc nowe potrzeby i niedomagania, decyduje, w jakim kierunku coś ma pójść lub nie pójść, że w obecnym zaręgu Elektrowni i abonentami „raison de poche” abonentów wypowie ostatnie słowo, a te kieszenie są białecznice puste i dla tego musza zwyciężyć.

Pięćo-świecowy abonent.



Nowy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego. P. Prezydent Rzeczypospolitej mianował szefa biura prawnego w Prezydium Rady Ministrów p. Jana Kantego Piętkę pierwszym prezesem Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

budowy pomnika wystosował z tej racji odezwę do społeczeństwa, w ktorej pise m. in., że „niema granic dla bohaterstwa i poświęcenia lotników polskich ku chwale Rzplitej. W walce o wolność odzyskanej Ojczyzny zginęło 27 proc. całego składu osobowego lotnictwa, w tem trzech oficerów amerykańskich”.

Komitet nawołuje do dalszego składania ofiar na całkowite wykończenie pomnika, do czego trzeba jeszcze 80 tys. zł. **AUDJENCJE U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.**

Warszawa. — W godzinach przedpołudniowych P. Prezydent R. P. przyjął b. min. spraw zagran. p. Augusta Zaleskiego który złożył P. Prezydentowi wizytę pogrzebną.

O godz. 12 P. Prezydent przyjął bawiego w Warszawie dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, p. H. B. Butlera, następnie za nowomianowanego wiceministra spraw zagranicznych, p. J. Szembekę, który przedstawił się P. Prezydentowi z okazji objęcia nowego stanowiska. **NAJWIĘKSZA FABRYKA ŁÓDZKA ZAMKNIĘTA.**

Łódź. — Wczoraj największa łódzka fabryka włókiennicza Scheiblera i Grohmana ogłosiła, że z dniem 19 b. m. wstrzymuje pracę. W związku z tem 6100 robotników utraci zarobek.

Jak słychać, powodem zamknięcia fabryki jest fiasko sezonu zimowego w przemyśle bawełnianym.

Ponowne uruchomienie fabryki nastąpi najwcześniej w drugiej połowie grudnia, przyczem płace obniżone zostaną o 15 procent.

AKTY SABOTAŻU W MAŁOPOLSCIE WSCHODNIEJ.

Łwów. — Pod miasteczkiem Rohatynem dokonali onegdajszej nocy nieznanymi sprawcy kilu zbrodni sabotażowych przecinając połączenia telefoniczne między Rohatynem i Bursztynem, między Rohatynem i Fukowem, między Fukowem i Podwysokiem, wreszcie między Lipicą Dolną i Lipicą Górną. Policja przeprowadziła w okolicznych wsiach rewizje i areztowania.

SAMOCHÓD PANCERNY W WALCE Z BANDYTĄ.

Warszawa. — We wtorek wieczorem w domu przy ul. Aleja Szucha Nr. 8 rozegrała się niezwykła walka policjantów z bandytą.

Do zamieszkałych w tym domu małżonków Burzyckich przyszedł w stanie nietrzeźwym dawny ich znajomy, niebezpiętny przestępca, Edward Sliwiński. Złoczyńca, grożąc rewolwerem wdął się do mieszkania.

Policja była oddana na jego tropie i dziś w ślad za nim przybył do mieszkania Burzyckich patrol policyjny. Na wódek policjantów pijany bandyta dobył rewolweru i strzelił. Kula chybiła, Bandyta zdołał wypaść z mieszkania i ukryć się na strychu.

Natychmiast zaalarmowano pogotowie policyjne. Po chwili przybył na miejsce samochód pancerny z oddziałem policjantów. Kryjówka bandyty została ze wszystkich stron okrążona.

Nie widząc drogi ratunku, Sliwiński wystrzelał w skroń pozbawił się życia.

Wszecławiatowe rozpowszechnienie
musiał osiągnąć środek, który wywiera tak pewny skutek leczniczy, jak Aspirina, w chorobach z przebiegiem, bólem głowy i zębów, grypie, nerwobólach itd. nie wywołując przytem szkodliwych objawów ubocznych. Nie więc dźwając, że sława Aspiriny doznała do najodleglejszych nawet krajów. Aspirina istnieje tylko jedna! Do nabycia w aptekach.

KRONIKA

Dzisiaj — Andrzej z Awellnu
Jutro — Marcina b.
Wschód słońca o godzinie 6.51
Zachód — 16.04
Kalendarzyk historyczny:
Śmierć króla Michała Wiśniowieckiego we Lwowie 1674 r.

— **Nabożeństwa ku czci św. Stanisława Kostki.** Triduum ku czci św. Stanisława Kostki t. j. trzy dni przygotowania dla młodzieży męskiej szkół średnich odbywać się będzie w czwartek, piątek i sobotę o godz. 6-jej po poł. w kościełku im. P. Maryi przy I-em Gimn. Państwu, a dla szkół powszechnych w kościełe św. Jakóba o godz. 4-jej i pół po poł. i w katedrze o wskazanej przez księży prefektoów godzinie.

— **Święto Niepodległości.** W związku z obchodem w piątek 11 b. m. rocznicy odzyskania niepodległości p. min. spraw wewnętrznych zarządził zwolnienie w dniu tym funkcjonariuszów państwowych od normalnych zajęć.

— **Bilety na przedstawienie galowe.** Komitet Obywatelski obchodu Święta Niepodległości 11 listopada za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że bilety wstępu (w cenie po 4 zł.) na przedstawienie galowe, mające się odbyć w dn. 11 b. m. o godz. 20-jej w teatrze Kameralnym, są do nabycia w Magistracie, pokój Nr. 12, w godzinach od 14-jej do 15-jej.

— **Do członków Zw. Inwalidów.** Związek Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkich członków do stawienia się w lokalu Związku przy ul. Al. Kościuski 10 dnia 10 b. m. o go-

dzinie 18 i pół oraz w dniu 11 b. m. o godz. 9-jej rano, celem wzięcia udziału w uroczystościach odzyskania Niepodległości Polski.

— **Do podoficerów rezerwy.** Związek Podoficerów Rezerwy wzywa wszystkich członków na zbiórki w dniach 10 i 11 listopada r. b., celem wzięcia udziału w święcie Niepodległości Państwa. W dniu 10 listopada r. b. (czwartek) zbiórka w lokalu Związku o godz. 18 i pół, a w dniu 11 (piątek) o godz. 9-jej rano.

— **Odczyt Iwo Galla w Tow. Przyjaciół Francji.** W dzisiejszą środę, o godz. 8-jej wiecz. p. Iwo Gall, dyrektor Teatru Miejskiego w Częstochowie, wygłosi w sali Towarzystwa Przyjaciół Francji (Aleja 26) odczyt p. t. „Budowniczy tła scenicznego”. Wstęp dla członków wolny.

— **Izba Przem.-Handlowa w nowej siedzibie.** Z dniem 10 b. m. biura Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu zostaną przeniesione do własnego gmachu przy ul. 3-go Maja Nr. 22-a.

— **Konkurs na budowę kościoła na Ost. Groszu.** Na wiosnę przyszłego roku ma być rozpoczęta budowa kościoła parafialnego na Ost. Groszu. W sprawie tej Rada Przyboczna na wtorkowym posiedzeniu wypowiedziała się w tym sensie, że pożądanym byłoby, aby władze kościelne ogłosiły konkurs na budowę tej nowej świątyni.

— **Otwarcie Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego.** W ub. wtorek o godz. 7-jej wiecz. w sali Rady Miejskiej w obecności licznych przedstawicieli władz odbyło się otwarcie Miejskiego Univer-



Posel Mikołaj Dolanowski podsekretarzem Stanu. Posel Mikołaj Dolanowski mianowany został przez P. Prezydenta R. P. podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w miejsce dr. Bronisława Nakonecznikoff-Kukowskiego, który objął stanowisko podsekretarza Stanu w Prezydium Rady Ministrów.

syteju Powszechnego, przeznaczonego dla szerokiej warstw ludności. Wykłady odbywać się będą dwa razy w tygodniu. Na wykładowców zaproszeni zostali nauczyciele miejscowych szkół średnich i powszechnych.

— **Kto będzie reprezentował Częstochowę na uroczystościach ku czci Wypiańskiego?** W dniach 25—28 b. m. Kraków, jako stolica duchowa Polski w czasach niewoli i rodzinne miasto Wypiańskiego, urządza szereg uroczystości z okazji 25-lecia śmierci wielkiego twórcy. Miasto nasze na tych uroczystościach reprezentować będą pp.: komisarz miasta Mazur, wicekomisarz Madeyski i członek Rady Przybocznej dr. Mikulski.

— **Nowi członkowie komisji szacunkowej podatku dochodowego.** W ub. wtorek Rada Przyboczna dokonała wyboru członków komisji szacunkowej podatku dochodowego i ich zastępców. Członkami komisji przy I Urzędzie Skarbowym obrani zostali pp.: A. Piltz, M. Misiorowski, L. Fajerman i A. Musiał, a zastępcami ich pp.: Artur Franke, J. Bajdecki, Lubowiecki i W. Zerykier.

Członkami komisji przy II Urzędzie Skarbowym obrani zostali pp.: dr. Szaniawski, W. Świecki, Wieczorek i D. Działowicz, a zastępcami pp.: P. Dębski, Zajdman, St. Kieszczyński i J. Puszkiewicz.

— **Zebrań Stronnictwa Narodowego w czwartek.** Zebranie miesięczne Stronnictwa Narodowego odbędzie się w czwartek, dn. 10 b. m. o godz. 20, w lokalu Stronnictwa przy ul. Kilińskiego 13 m. 3. — Porządek obrad przewiduje uczczenie pamięci ś. p. Stanisława Waclawskiego.

Z Sądu Okręgowego.

Skazanie trzech młodocianych komunistów.

W ub. wtorek Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Herasimowicza i z udziałem sędziów Terpilowskiego i Gawlikowskiego jako wotantów rozpoznał sprawę Sylmana Łajzera, Tadeusza Majewskiego i Abrama Więca, oskarżonych z art. 102 cz. I K. K. (d. kodeks rosyjski).

Sylmanowi akt oskarżenia zarzucał, że należąc w roku 1931 i 32 do K. Z. M. P. na terenie Częstochowy, organizował masówki, wygłaszał referaty w duchu komunistycznym, oraz kolportował literaturę o treści antypaństwowej.

Wien, według aktu oskarżenia, należąc do tego samego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, w roku 1932 wywieszał transparenty o treści antypaństwowej, a Majewski organizował „komórki” komunistyczne, werbo-

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO”
GŁOS PUSTYNI
z Noraą Nay, Marią Bogdą, Eug. Bodo, A. Brodzianem i W. Contim.
Dla młodzieży dozwolone.

NA DZIEŃ 11-go LISTOPADA.
Chorągiewki narodowe i portrety do dekoracji okien i balkonów na 11 listopada poleca sklep „Gońca Częst.” Aleja 26

wał członków do partii komunistycznej oraz tworzył samobronę przemawiającą na masówkach komunistów.

W charakterze przedstawiciela oskarżenia publicznego występował prok. Jarzebiński, oskarżonych Sylmana i Więna bronił mec. Joachim Markowicz, obronę w imieniu oskarżonego Majewskiego wniósł z urzędu apl. adw. D. Markowicz.

Oprócz przedstawicieli policji politycznej w osobach st. przodownika Miniszewskiego, przodownika Czarnieckiego, st. przodownika Krawczyńskiego, wywiadowców Kornobisa, Bzowickiego i innych, którzy naogół zgodnie popierali dane aktu oskarżenia, złożyli wysoce obciążające zeznania świadkowie Jamrozik, Joński i Wrzalik, których Majewski i Sylman usiłowali wciągnąć do roboty komunistycznej i nakłonili do udziału w wyznaczonych na dzień 6 lipca na niefestacjach i masówkach.

Prok. Jarzebiński, opierając się na danych przewodu sądowego, popierał akt oskarżenia w całej rozciągłości i prosił o surowy wymiar kary dla oskarżonych.

Sąd po wysłuchaniu przemówień stron skazał Majewskiego na 2 lata więzienia, Sylmana na 1 i pół roku więzienia i Więna na 1 rok więzienia, zaliczając wszystkim areszt prewencyjny od dnia 28 lipca b. r. i z pozabawieniem praw obywatelskich na przeciąg lat 5.

— Zamknięcie parku 3-go Maja na 2 tygodnie. Park 3-go Maja z dniem 10 bm. zostanie zamknięty na okres 2 tygodni na skutek przeróbki drogi głównej.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, t. j. we środę, „Handlarze Sławy” Pagnola i Nivolda w premierowej obsadzie i w wykonaniu całego zespołu. Początek o godzinie 8-jej wiecz.

W przygotowaniu fragmenty arcydzieła S. Żeromskiego p. t. „Róża” w inscenizacji dyr. Galla. Fragmenty te wystawione będą w piątek, dn. 11 b. m., na uroczystym przedstawieniu z okazji rocznicy odzyskania niepodległości.

— Z zebrania rodziców przy Miejskich kursach dokształcających żeńskich nr. 3. Dnia 6 listopada b. r. odbyło się pierwsze zebranie rodziców pod przewodnictwem kierowniczkich kursów p. K. Grzmiączkówny. Głównym punktem obrad było poruszenie współpracy szkoły z domem, jak również wybór z spośród zebranych dwóch członków wchodzących w skład komitetu rodzicielskiego — przy szkołach dokształcających. Wybrani zostali pp. Bauman Michał i Chmura Franciszek.

Ze względu na zawiązanie się nowej drużyny harcerskiej przy Szkole dokształcającej żeńskiej l. 3 zaznajomiono zebranych z obecnym rozwojem harcerstwa na terenie Rzpłitej i zachęcano do popierania tej wzniosłej ideologii.

Na zakończenie odbył się wywiad w sprawie postępów naukowych uczniów w obecności grona nauczycielskiego.

— Obniżenie stawek podatku hotelowego. Na posiedzeniu Rady stawki podatku hotelowego obniżone zostały do 20 proc. ogólnej należności za pokój, obsługę i t. d. o ile gość zamieszkuje w hotelu do 5 dni, a w wypadku zamieszkiwania ponad 5 dni do 15 proc.

— Nowe taksy dorożek konnych i taksovek. Na mocy uchwalonej w dniu onegdajszym nowej taksy, przejazd taksovkami kosztować będzie od godz. 6 rano do 11 w nocy 80 gr. za pierwszy kilometr i po 60 gr. za następne kilometry, a w nocy 1,20 za pierwszy kilometr i po 80 gr. za następne. Dzienny kurs dorożek kosztować będzie 1.50, nocny zaś 2 zł.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 9 na 10 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicz i Fryderyk, III Aleja 50, Pienkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— Kradzież puszek P. Cz. Krzyża. P. Kozerski Piotr (ul. Najświę. Marij Panny 26) zameldował policji, że z jego apteki nieznaną sprawcą skradł skarbonkę z niewiadomą zawartością, do której składano datki na Polski Czerwony Krzyż.

— Narazie darował mu, ale się odgraża. Szmulewicz Efraim (Ogrodowa 7) zameldował policji, że Władysław Sikorski (Warszawska 55) spotkał go na ulicy

Niniejszem zawiadamiamy o otwarciu naszej pierwszej

STACJI BENZYNOWEJ W CZĘSTOCHOWIE

PRZY ULICY ŚLĄSKIEJ.

z której dostarczamy benzynę i oleje pierwszej jakości po cenach niższych.

Spółka Akcyjna „GAZOLINA”, Lwów.

Pułaskiego i usiłował go pobić, grożąc mu przytem zabójstwem.

— Kradzież pszenicy i schwytanie złodzieja. Ziembacz Franciszek, zam. we wsi Buków, gm. Olsztyn, zameldował policji, że na ul. Mirowskiej skradziono mu z wozu pół metra pszenicy, wart. 13 zł. Jak ustalono, kradzieży dokonał Bułi Józef, zam. w Rakowie, ul. Okrzeji nr. 52, od którego skradzioną pszenicę odebrano.

Skazanie sołtysów za defraudację pieniędzy skarbowych.

W tych dniach Sąd Okręgowy w Wileńsku rozpatrywał sprawę o roztworzenie pieniędzy skarbowych przez 4-ch sołtysów z wiosek pow. wielunińskiego i skazał: L. Idczaka ze wsi Debiecze, gm. Skrzycki, pow. wielunińskiego za defraudację 2.000 zł. na 4 miesiące więzienia, Zająca Zygmunta ze wsi Radoszewice za defraudację około 3.000 zł. na 2 miesiące aresztu, Józefa Piórna ze wsi Salomony, gm. Kuźnica Grabowska, na 2 miesiące aresztu i A. Wujasa ze wsi Krasienice, za defraudację 1.500 zł. na 5 miesięcy aresztu. Wobec niskiego wymiaru kary, prokurator przy Sądzie Okręgowym wniósł apelację.

— Kradzież geśi na Starym Rynku. Kokot Jan, zam. w Kuźnicy Kiedrzyńskiej, zameldował policji, że na Starym Rynku skradziono mu geś, wart. 4 zł.

Kronika sportowa.

W sobotę dnia 12 listopada b. r. o godz. 7.15 wiecz. w sali „Ogniska Obrony Niepodległości” odbyła się rewanżowa zawody bokserskie pomiędzy drużyną 1-go Klubu Bokserskiego (Świętochłowice) a K. S. „Brygada”. Wynik zawodów odbytych w Świętochłowicach w dniu 31 października b.r. brzmiał 12:2 dla 1-go Klubu Bokserskiego. Wynik ten nie odpowiada przebiegowi walk, gdyż sędzia miejscowy przy wydawaniu orzeczeń krzywdził wyraźnie zawodników K.S. „Brygady”, którzy walczyli b. ambitnie i technicznie Ślązaków przeciwstawiali kolosalną wytrzymałość, i dlatego wyszli z tego spotkania z honorem. W nadchodzącą sobotę będzie my mieli sposobność zobaczyć jedną z najlepszych drużyn Śląska, gdyż 1-szy Klub Bokserski ze swymi asami: Jarzabkiem mistrzem Śląska, Płucikiem wielokrotnym reprezentantem Śląska, który na ostatnim meczu Śląsk — Warszawa pokonał groźnego Gossa. 1-szy Klub Bokserski zalicza się do ekstra klasy Śląska i ostatnio pokonał v. mistrza Śląska Sławie (Ruda) w stosunku 10:6. Spotkanie to zapowiada się więc sensacyjnie i budzi zainteresowanie wśród miłośników boksu.

Komenda Związku Strzeleckiego w Częstochowie, chcąc uprzystępnić naukę strzelania potrzebna przy ubieganiu się o Państwową Odznakę Sportową, organizuje kurs nauki strzelania. Na kurs zapisać się mogą członkowie Klubów Sport. oraz niestowarzyszeni od lat 16. Zapisy na kurs przyjmują Komenda Związku Strzeleckiego ul. Piłsudskiego 19 codziennie od godz. 8 do 15 do dnia 15 b. m.

Wczoraj przed południem na boisku we Lwowie odbyły się zawody o państwowo odznakę, podczas których jeden z zawodników tak fatalnie rzucił kulą, że trafił w głowę drugiego zawodnika, niejakiego Leopolda Huszczywicza, liczącego 22 lata. Huszczywicz doznał załamania podstawy czaszki i w stanie bardzo groźnym odwieziony został do szpitala powszechnego.

TEATR „GRAND-KINO” wyświetla pierwszy polski film egzotyczny p. t. „Głos pustyni”. Jest to nareszcie coś zupełnie odrobne w naszej rodzimej produkcji kinowej, dość powiedzieć, że film nakręcono w Afryce, na Saharze, gdzie polska ekspedycja filmowa przebyła trzy tygodnie. I to jest bodaj największą zaletą „Głosu pustyni”, że przynosi technicznie prawdziwiej Afryki, wizję saharjskich typów, krajobrazów i stosunków. Na tle pustyni, oaz i domostw, wśród

palmowych i kaktusowych gajów, spłoty się losy półdzikiej Arabki, zakochanej w dorodnym sierżancie Legii, dla którego porzuka męża, rebeljanta i bandytę, aby, jako tancerka, zamieszkać w Biskrze. Tam również spłoty się losy innego legionisty Polaka z piękną turystką angielską. Dramatyczny wątek opowieści znajduje rozwiązanie wśród jednej z tych błyskawicznych rozpraw orężnych, jakie wybuchają na Saharze; legły trzy trupy i na pobojowisku została Djamilla, skowycząca z bólu... Głównym niedomaganiem filmu jest fragmentaryczność akcji, nie wiążącej się w jednolitą, organiczną całość, oraz słabe teksty dialogów, nieco chropawych w intonacji. Film jednak — porównaj rozmachem, polem i artystyzmem z dziełami ówczesnych plenerów Afryki. Dobrze wypadły epizody, jak: ucieczka, wymarsz legionistów, tańce w kawiarni arabskiej, a doskonale końcowe sceny batalistyczne. Gra aktorów stoi na należyłym poziomie. Bezsprzecznie najlepszą: Nora Ney w roli tancerki arabskiej, przedwziewnie odczuć i oddanej, oraz E. Bodo w roli szejka, świetny w postawie, kolorystyce i charakterystyce. Poza tem Brodzisz i Conti efektownie wyglądają w mundurach strzelców afrykańskich, a Marja Bogda ozdabia film swą klasyczną urodą. Ilustracja muzyczna pięknie opracowana i opierająca motywami arabskimi wnosi dużo nastrojowości. — Nad program tygodnik dźwiękowy.

Ostatnie wiadomości.

DELEGAT JAPONSKI W WARSZAWIE. Warszawa, 9.11. — Przybył do Warszawy delegat rządu japońskiego na sesję Rady Ligi Narodów ambasador Matsooka w towarzystwie członków delegacji oraz przedstawicieli prasy japońskiej. Ambasador po złożeniu szeregów wzyt w środę w nocy opuścił Warszawę, udając się do Genewy.

Roosevelt wybrany na prezydenta St. Zjedn.

Wielkie zwycięstwo demokratów. Zdobylili trzy razy więcej mandatów, niż republikanie. Ameryka stanie się „mokrą”.

New Jork, 9.11. — Prezydentem Stanów Zjednoczonych wybrany został kandydat stronnictwa demokratycznego Roosevelt.

Londyn, 9.11. — Prasa omawia tu wyniki wyborów na prezydenta St. Zjedn. Hoover uzyskał większość tylko w 5-ciu stanach, a Roosevelt — w 35-ciu. Według nieoficjalnych obliczeń Roosevelt ma zapewnioną większość 453 głosów, Hoover zaś uratował tylko 78 głosów z poprzedniej większości. Hoover przyznał już zwycięstwo Rooseveltowi i wysłał do niego telegram z gratulacjami.

New Jork, 9.11. — Prezydent Roosevelt został wybrany znaczną większością głosów i chociaż brak jeszcze obliczeń z kilku stanów, nie to już nie może zmienić.

Wice - prezydentem wybrany został John Garner.

Jednocześnie odbyły się wybory do izby reprezentantów i do senatu, z którego ustępuje trzecia część senatorów, przyczem demokraci dotychczas uzyskali 107 mandatów, republikanie zaś 37. Wyników ostatecznych jeszcze brak, ale już wiadomo, że demokraci odnieśli najbardziej sensacyjne zwycięstwo w historii.

Większość nowowybranych senatorów jest za zniesieniem prohibicji.

W wielu stanach odbyły się wybory gubernatorów, Gubernatorem Nowego Jorku na miejsce Roosevelta wybrany został Lehman, Burmistrzem zaś Nowego Jorku wybrany został O'Brien.

JAK GŁOSOWALI ROOSEVELT I HOOVER? Hydepark, (Stan New Jork), 9. 11. — Gubernator Roosevelt złożył swój głos

w ratuszu w małej miejscowości, położonej obok jego rezydencji, poczem udał się do New Yorku.

San Francisco, 9.11. — Prezydent Hoover głosował tutaj. Z okazji pobytu Hoover odbyło się uroczyste przyjęcie. Tymy zgotowały mu owoce.

PRASA FRANCUSKA O WYBORACH W AMERYCE.

Paryż, 9.11. — Prasa francuska, omawiając wybory w St. Zjedn., podkreśla, że od r. 1920 i śmierci Wilsona demokraci odnieśli po raz pierwszy zwycięstwo.

WYROK NA ZAMACHOWCÓW HITLEROWSKICH.

Królewiec, 9.11. — Sąd specjalny w Olsztynie ogłosił wyrok na hitlerowców, którzy w połowie sierpnia r. b. dokonali zamachów bombowych na sklepy żydowskie. Pięciu hitlerowców skazanych zostało po 5 lat więzienia, 5-ciu po 1-ym roku, reszta uniewinniona.

TANCERKA UNIEWINNIONA ZA ZABOJSTWO.

Nicea, 9.11. — Przed tud. sądem przysięgłych stanęła tancerka Adela Kozłowska, rodem z Gliwic, oskarżona o zabójstwo przyjaciela Zennutta, syna właściciela hotelu we Lwowie. Kozłowska tłumaczyła się, że wystrzał nastąpił przypadkowo podczas szmatotania. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

GORGUŁOWA MA CORKE.

Paryż, 9.11. — Pani Gorgułowa, przez bywającą obecnie w niemieckiej Szwajcarii, powiła córeczkę.

BACZNOŚĆ LEGJONISCI!!!

Zarząd Oddziału Związku Legionistów Polskich w Częstochowie wzywa wszystkich członków Oddziału do obowiązkowego stawienia się w dniu 10 listopada 1932 roku o godz. 18 w lokalu Związku celem wzięcia udziału w capstrzyku. Następnego dnia t. j. 11 listopada odbędzie w lokalu Związku godz. 9-ta wieczna zbiórka do udziału w nabożeństwie i defiladzie.

Zarząd.

KINO „GAZA” ul. Gen. Dąbrowskiego 16-18. Bieżący program

SZANTAŻYŚCI W POTRZASKU

awanturny film z BOB CUSTERMEREM
oraz film polski z Ryszardem
DOLŻE W NIEWOLI.
Halama i Mierzejewskim p. t.
Ceny od 40 groszy. — Scenarzy w ślasku.

OFIARY. Na bezrobotnych. Prejzerowie zł. 20 zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Karola Wolke.

POTRZEBNA manicurzystka i chłopic do zakładu fryzjerskiego na dworcu kolejowym. 1798

14 GROSZY tylko kosztuje pranie i kolnierza z polskimi, kosztuje dziennie 5 gr. Chemiczne czyszczenie garniturów, palta 5 zł. Chemiczne Pralni Farbiarni bielizny p. f. „Jadwiga”, ul. Katedralna nr. 4. 1790

POKÓJ umebowany, duży, słoneczny, z osobnym wejściem dla 1 lub 2 państwa do wynajęcia, ul. Wilsona nr. 32 m. 12

ZGINAŁ dowód tożsamości osoby byt. przez D. O. K. P. w Warszawie Leokadę Fiuczek. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do sklepu „Gońca” za wynagrodzeniem do sklepu „Gońca” 2876

UNIEWAŻNIAM 1 kwesł na zł. 100.— z podpisem Michała Hertmana, żyro Józef Hertman i Antoni Kulczyński. 2-gi kwesł na zł. 100.— z podpisem Michała Hertmana, żyro Antoni Kulczyński i Piotr Hertman. 2875

25 ZŁOTYCH nagrody za wskazanie kto ukradł drzewka z ogrodu w Liwieniu — (dwór). Barylski. 2885

WŁASCIWIECI listu, który miał mieć odpowiedź na Poste-Resztanie „S. S.”, proszę jest o łaskawe przybycie do sklepu „Gońca” dnia 9. XI. o godz. 6-jej wiecz. 1798

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny, frontowy, bez mebli ul. Waszyngtona nr. 20. 2886

ZGINIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Jerzego Pachotek. 1795

ZGINIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Kazimierza Baczyńskiego z „Nr. 50787”. 2884

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”
Dziś w środę po raz ostatni!

Serca na rozdrożu

z Charles Farrell - Madge Evans oraz 2 program z GEORGE O'BRIEN.

Krół Stępów

Nazeg. w Warszawie.

ZAWIADOMIENIE. Niniejszem zawiadamiam Sz. Kliljente, że do tychczasow pracownik mój Antoni Witkowski z dniem dzisiejszym przestał być pracownikiem i niem więcej prawa dla mojej firmy przyjmować zamówienia i inkasować. Z poważaniem E. Gerszonowicz Biuro Margaryny, ul. Panny Marii 23.

Zjazd przedstawicieli miast Ullenowskich

w sprawie opłat za wodę i kanały.

W niedzielę, dn. 16 października w Warszawie, w siedzibie Zarządu Związku Zrzeszeń Wł. Nier. Miejskiej w Polsce odbył się zjazd przedstawicieli Zrzeszeń miast, obciążonych pożyczkami Ullenowskimi w sprawie opłat za używaną wodę i użytkowanie kanałów miejskich.

W zjeździe wzięli udział przedstawiciele 11 stowarzyszeń właścicieli nieruchomości z 8 miast, a z Częstochowy pp. prezes Z. Bogusławski, wiceprezes St. Kleszczyński, inż. Edw. Dzierżbicki.

W obradach uczestniczyli również: posłanka E. Peptowska, posłowie M. Osada i J. Schimmel oraz, jako gość inż. K. Knauer, dyrektor Wodociągów i Kanalizacji w Częstochowie.

Obrazy zagal przez Janikowski, stręczycy dotychczasowy przebieg sprawy i zabiegi Związku Zrzeszeń, czynione dla jej rozwiązania.

Sprawa datuje się od roku 1926, kiedy to ustawowe komorne dobiegało do 75 proc. tomiernego przedwzrostu i wyznaczała się kwestia opłat za wodę i kanały. W czerwcu tego roku Zarząd Związku drogą ankiety zebrał od gospodarzy dane na terenie wszystkich dzielnic Polski dane dotyczące tej sprawy i na mocy danych faktycznych wystąpił dn. 8.XI 1926 r. do Prezesa Rady Ministrów z memorjałem, w którym Zarząd Związku przewidywał trudności płatnicze miast, które pod naciskiem rządu pozostają były pożyczki Ullenowskie, wyrażając poglądy, że miasta te nie sprostałyby takim zobowiązaniom i że rząd, jako gwarant pożyczek, zmuszony będzie pokrywać je z kasy skarbowej. Przewidywaną te, niestety, sprawiły się w całej rozciągłości.

Tymczasem na właścicieli nieruchomości miast Ullenowskich spłyła się coraz to nowe obciążenia i dopłaty z tytułu przeprowadzonych inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnych, co wywoływało masowe sprzeciwu po przez wszystkie Instancje aż do Najwyższego Trybunału Adm. włącznie (w Piotrkowie, Radomiu, Kielcach i innych miastach).

Przewodniczący odczytuje projekt memoriału do Rządu, zgłoszony na Zjazd przez Chrz. Stow. Wł. N. w Częstochowie i proponuje wnieść go do podstawy dyskusji.

Rozwija się obszerna i ożywiona dyskusja, w której zabierają głos wysoce delegaci kolejni.

W pierwszej części dyskusji pp. delegaci obrabują rozpoczynają stan finansowy własności nieruchomości miejskiej w swych miastach.

Prezes Józefowski przedstawił stan w Kielcach. W „Kielcejskim Dzienniku Wojewódzkim” z dn. 15.X r. b. ogłoszono zarządzenie Min. Spr. Wewn., w sprawie opłat za wodę i kanały. Opłaty obciążono właścicieli nieruchomości nawet tych domów, które nie są przyłączone do sieci miejskiej. Właściciele domów nieprzyłączonych płacą od osoby po 1.44 miesięcznie. Przalkanki budowane są na koszt właścicieli domów, przyczem magistrat, zamiast liczyć je po cenie kosztu z jakim procentem na administrację i dozór techniczny, nie pobiera niżej, niż 700—800 zł. Architekci za plany, które kosztowały dawniej od 50 do 200 zł, ustanowili takse od 500 zł. Wzwyż. Bank Gosp. Kraj. przeznaczył na pożyczki kanalizacyjne dla właścicieli domów 100.000 zł, ale obniżył sumę tę do 50.000, co jest bezwzględnie niewystarczające. Prezes Józefowski wyraża postulat, aby ryczałtowe opłaty stosowane w Kielcach do właścicieli nieruchomości, nieprzyłączonych do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej były skasowane do chwili otrzymania przez nich kredytów na przyłączenie do sieci.

Prezes Józefowski oświadcza, że — zdaniem prawników — Zarządzenie p. Ministra, nakazujące pobieranie opłat za wodę od domów nie przyłączonych do sieci, jest niezgodne z prawem.

Prezes J. Wolff z Sosnowca przedstawia sytuację drobnych właścicieli domków na przedmieściach, która jest bez wyjścia. Omawia zarządzenie p. Min. Spr. Wewn. ogłoszone w Dzienniku Wojewódzkim z dn. 17.IX. Zwraca uwagę na orzeczenie Sądu Najwyższego w kwestii użytkowania wody i stawia wniosek, aby Zjazd, jako naczelny postulat postawił za zadanie, że za zużycie wody płać użytkownik bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem właściciela domu, odpowiedzialność wszakże za włączenie nieruchomości nie powinna obciążać właściciela domu.

P. Przytłoczeni z Radomia uzupełnia dane, dotyczące tego miasta. Za wodę pobiera się 70 gr. za metr. sześć. Plany, wykonywane przez architektów kosztują około 500 zł. podczas gdy technicy brał po kilkadziesiąt. Wobec braku eszketury właścicieli w stosunku do lokatorów właściciele mogą być inkasentami opłat za wodę tylko w tym wypadku, gdy lokatorzy wyrażą zgodę na płacenie należności.

P. N. Wygniński oświadcza się, aby Zjazd wystąpił o wstrzymanie wykonania Zarządzenia p. Min. Spr. Wewn., gdyż 90 proc. lokatorów uchyla się od płacenia, a należności są nieściągalne przez sądy. Jeżeli zarządzenie nie zostanie wstrzymane, zajdzie konieczność wystąpienia do N. Tr. Adm. o uchylenie zarządzenia.

Prezes A. Florek w uzupełnieniu danych, dotyczących Piotrkowa, wyraża uwagę, że właściciele domów są potrójnie obciążeni z tytułu opłat za wodę i kanały, oprócz bowiem dodatków do podatku od nieruchomości placą po 2 zł. od metra długości frontu i 5 proc. od dochodu brutto, a potem R. M. w 1930 r. uchwalił opłaty dodatkowe na właścicieli domów, kucyków i przemysłowców, przyczem rezygnacja wypadła tak, że z tego właściciele domów placą 80 gr., — kucyki i przemysłowcy 20 gr.

Za metr wody płaci się 60 gr., za używalność kanałów — drugie 60 gr. od metra. Rezultatem tego obciążenia jest zadłużenie się w opłacie podatków na 55 pr.

Prezes Bogusławski z Częstochowy, wygłosił obszerny i ciekawy referat o sposobie budowania wodociągów i kanalizacji przez firmę Ullen et Comp. Po przetruceniu odpowiedzialności za płacenie wody na właścicieli domów na podstawie zarządzenia p. Min. Spr. Wewn. od kwietnia 1931 r. właściciele przestali się przyłączać dobrowolnie do sieci kanalizacyjnej. Należności za wodę, wynosząca według budżetu około 650.000 zł. nie zostały ściągnięte w 50 proc. Budżet wodociągów i kanalizacji w rok przewidywany wynosi 920.000 zł.

Dyskusji Zjazd wyłonił Komisję do zredagowania memoriału do p. Min. Spr. Wewn. a który zamieściliśmy w nr. 256 „Gońca Częstoch.”

ne etc. etc. Za pośrednictwem tych organów przez trzecie osoby, Tammany reguluje wszystkie sprawy tak, aby przynosiły one jej zyski, nie obciążając jej bezpośrednio zarzutami korupcji i łapownictwa. Afera b. burmistrza Nowego Jorku, popularnego Jimmy Walkera, związana jest bezpośrednio z działalnością Tammany Hall, do której Walker należał z urzędu.

Wpływy Tammany mogłyby podciąć tylko wyniki wyborów, gdyby w New Yorku zwyciężyli republikanie. Ale Tammany rozporządza wielkimi kapitałami, umie dbać o utrzymanie wyborców w dobrym nastroju, troszczy się o pozyskanie głosów bezrobotnych, którym wydaje zapomogi w gotówce i w naturze. Wątpliwa jest rzeczą zatem, aby wybory obecne przyczyniły się do obalenia potężnej ekipy, rządzącej od dziesiątków lat w największej stolicy świata. L. G.

Z KRAJU.

(—) Nieprawdopodobne „wyczyny” sekwestratorów.

Do mieszkanka zalegającego z podatkami kupca wileńskiego Leibowicza w ubiegłą niedzielę po południu wtargnęło aż 6 narażonych sekwestratorów, którzy zrewidowali mu kieszenie, zabrali zegarek i gotówkę 70 groszy. Oczywiście było im tego mało, więc pootwierali szafy, poprzeczali papiery w biurkach, a kiedy do pokoju weszła służąca, jeden z sekwestratorów widząc na jej szyi sznur pereł, powziął podejrzenie, że są to prawdziwe perły małżonki Leibowicza, która oddała je może służącej na przechowanie.

Uradowany tem „odkryciem” sekwestrator podbiegł szybko do dziewczyny i chwycił za perły, a kiedy stał się mu opór i podniósł krzyk, nitka sznuru pereł i perły rozspłyły się po podłodze. Na krzyk służącej wpadł do pokoju jej narzeczony i rzucił się z impetem na przerażonych sekwestratorów w obronie ukochanej. Na szczęście przybył sekwestratorom na pomoc posterunkowy, który zlikwidował zajście i narzeczony zabrał do komisariatu, poczem odbyła się cztero godzinna rewizja, podczas której przyszedło do nowych zajęć; zlikwidowanych przez policję.

Groźny pożar

Spłonęła ochronka S. S. Służebniczek w Staniątkach. — Śmierć jednej z sióstr w pożarze.

Onegdaj wybuchł groźny pożar w Staniątkach, w historycznej miejscowości, leżącej nieopodal Krakowa, gdzie znajdują się głośny klasztor SS. Benedyktynek z zakładem naukowym dla dziewcząt.

Pożar dotknął ochronkę SS. Służebniczek, znajdującą się w odległości pół km. od klasztoru. Ochronka ta została niedawno wzniesiona w pobliżu dawnej ochronki, która uległa rozebraniu. Na poddaszu znajdowały się sypialnie 11-tu uczennic, które przechodziły kurs gospodarstwa w ochronce SS. Służebniczek. Po zapaleniu w piecu w godzinach popołudniowych uczennice uskarżyły się na swąd, idący od strony komina, jednakże zbadanie komina nie dało żadnego rezultatu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, iskra przedostała się z ko-

Puls mydła toaletowe

przodują

80 lat

FAMILIJNE GLICERYNOWE KOSMETYKI WYJĄTKOWE JUBILEUSZOWE PRZEZROCZYSTE

mina otworem, nie zamkniętym w czasie ostatniego czyszczenia komina i wpadła na trociny, które zabezpieczyły rury wodociągowe od zamarznięcia w czasie zimy.

Płomien musiał pełzać wzdłuż trocin i wybuchł przed wejściem do klauzury schodowej. Uczennice ratowały się uciekając, jednakże jedna z sióstr, mieszkająca na górze, a mianowicie siostra Kozłowska, nie zdołała wydostać się z poddasza. Dopiero straż pożarna, wybiwszy okno na górze i wypuściwszy kłęby gryzącego dymu, powstałego z palących się trocin, zdołała wdrzeć się do pokoju siostry Kozłowskiej. Niestety, siostra Kozłowska uległa zaccadeniu i mimo wysiłków nie zdołała przywrócić jej do życia.

Na miejsce wypadku przybyła straż z Niepołomic, a następnie straż z Wieliczki. Po godz. 9-jej przybyła straż pożarna z Krakowa i wspólnymi siłami ugąszono pożar. Akcja straży pożarnej trwała całe 12 godzin.

Pożar zniszczył dach ochronki SS. Służebniczek, następnie sufit najwyższego piętra, ściany niektórych pokoiów i część ścian w klatce schodowej. Ponieważ zajęły się sufity na pierwszym piętrze, musiano je zrywać. Całe pierwsze piętro, podobnie jak i poddasze, znajdują się w stanie silnego zniszczenia.

W tej chwili trudno jest ocenić wysokość strat, przypuszczając jednak należy, że są one znaczne.

(—) Pokrzywdzeni inwalidzi żalą się do Najw. Trybunału Administracyjnego. 300 inwalidów, którym cofnięto ostatnio koncesje tytoniowe, zwróciło się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego o czasowe wstrzymanie wykonania decyzji władz skarbowych w sprawie cofnięcia im koncesji aż do ostatecznego rozstrzygnięcia tej sprawy przez N. T. A.

(—) Emerytowany urzędnik wybrał 250 tysięcy zł. na premijówkę budowlaną. Główna wyznaczona premijówka budowlanej w kwocie 250.000 zł. padła przy ciągnięciu w dniu 2 listopada b. r. na los zakupiony we Lwowie, a szczęśliwym posiadaczem tej wygranej jest emerytowany urzędnik, zamieszkały we Lwowie. Kupił on tę premijówkę razem z innymi 2-ma premijówkami na raty po 8 zł. miesięcznie i spłacił dotychczas 9 rat.

Tammany Hall

Tammany Hall — tak się nazywa organizacja, która od lat rządzą niepodzielnie w radzie miejskiej Nowego Jorku i bez aprobaty której nic się nie dzieje w największej stolicy świata. Tammany z instytucji początkowo filantropijnej przekształciła się w organizację handlowo-polityczną, której nazwa stała się synonimem korupcji.

Dzisiaj, w czasie wyborów, uwaga mieszkańców Nowego Jorku znowu skierowała się ku Tammany Hall, która rozporządza zarówno wpływami politycznymi jak i wielkimi funduszami. Pomimo kryzysu i zastój Tammany Hall jest jednym może obecnie przedsiębiorstwem, które daje duże zyski. Buduje się mniej mostów, kupuje się mniej terenów pod budowę pod plantacje etc., ale dywidendy Tammany są i tak wyższe niż jakiegokolwiek bądź innego przedsiębiorstwa w Stanach.

Tammany bogaci się kosztem podatników nowojorskich. Ani jedna transakcja na rachunek miasta nie odbywa się bez pośrednictwa Tammany, co pociąga za sobą spore dochody dla tej ostatniej w postaci „provizji”, inaczej zaś mówiąc łapówki.

Trzydzięci lat temu senator M. G. Plunkitt, jeden z wybitnych członków Tammany, określił pojęcie łapówki, jako rzecz sporna, „Łapówka — mówi on — jest nieuczciwa, gdy się ją otrzymuje z rąk ludzi nieuczciwych ta sama łapówka

Losy do kl. I 26 Lot. Państw.
sprzedaje słynna z dużych wygranych Kolekt.
ANTONIEGO EGERA
w Częstochowie, Aleja 1-sza Nr. 14
po 10 zł. za cwiertkę
dopóki zapas starczy.

Kino-Teatr „ATLANTIC”
Wielka narodowa epopeja historyczna
MIŁOŚĆ I ŁZY SZOPENA

ka jest uczciwym wynagrodzeniem, gdy stanowią dodatkową zapłatę dla osoby dokonującej uczciwą transakcję z korzyścią dla miasta.

Otóż powyższa, rozciąga i elastyczna definicja stała się podstawą działalności Tammany Hall i pokrywała wszelkie korupcyjne operacje, jakimi wlaściwa się potężna organizacja, władająca zarządem miejskim N. Yorku.

Wszystkie organy municypalne Nowego Yorku zależne są od Tammany: policja, władze sanitarne, sądowe, budowla-

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Częstochowy, w myśl § 83 Ustawy Towarzystwa („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych” Nr. 145 z roku 1898, pozycja 1921), niniejszym podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości, w mieście Częstochowie sytuowane, obciążone pożyczkami Towarzystwa, — zostały (z pominięciem zapłaconych rat wraz z zaległościami) wystawione na sprzedaż przez licytację, która odbędzie się zgodnie z § 89 Ustawy Nr. 8, i piąto, sala Nr. 1), w trybie ustawy Towarzystwa przepisany, na warunkach ujawnionych w odnośnych księgach hipotecznych.

Zbiory objaśnień i warunków licytacyjnych zostały złożone do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w Hipotekach oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego w Częstochowie.

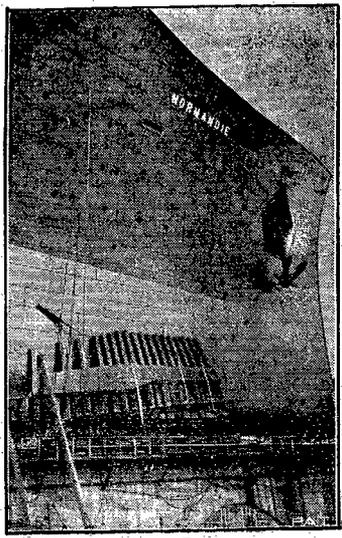
Nr. hipoteczny	Nieruchomość znajdujące się w mieście Częstochowie	Zahipotekowana suma pożyczki Tow. Kredyt.	Raty należne w dniu licytacji wynoszą		Wadjum licytacyjne	Licytacja rozpocznie się od sumy	Licytacja odbędzie się		
			zł.	gr.			w Częstochowie przed Notarjuszem	o godz. 10-iej w roku 1933 dnia	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	
44	Panny Marii	40	15.100,—	1.635	33	2.265,—	22.650,—	T. Kossem	6 lutego
134	Mostowa	17	41.600,—	7.170	80	7.800,—	62.400,—
146	Panny Marii	49	7.900,—	855	57	1.185,—	11.850,—
172	Stary Rynek	8	28.000,—	3.969	—	4.300,—	42.000,—
352	Ogrodowa	6	11.900,—	1.288	77	1.785,—	17.850,—	..	7 lutego
570	Piluskiego	31	50.400,—	6.863	22	7.560,—	75.600,—
629	Senatorska	7	4.400,—	476	52	660,—	6.600,—	T. Jasięńskim	9 lutego
894	Warezawska	13	6.300,—	682	29	945,—	9.450,—
1327	Nadrzeczna	42	10.000,—	1.975	—	2.300,—	15.000,—
1430	Hoene-Wronkiego	10	22.200,—	3.056	54	3.330,—	33.300,—	..	10 lutego
1821	Curie-Skłodowskiej	8	30.000,—	5.677	30	6.300,—	45.000,—
1924	Warezawska	108	23.500,—	3.245	37	3.525,—	35.250,—	J. Grzędzińskim	13 lutego
2269	Marzałka Focha	51	33.000,—	4.867	50	5.200,—	49.500,—
2363	Mostowa	11	45.000,—	5.408	75	6.750,—	67.500,—	..	14 lutego
2531	św. Barbary	40	28.000,—	4.175	39	4.500,—	42.000,—

UNIEWAŻNIAM
weksle in blanco na zł. 400.— z podpisem Franciszek Sopala, w posiadaniu Piotra Kielana.

SPRZEDAŻ
kredens stolowy, nowego fasonu, ul. 3 Maja 14.

KURSY JEZYKOWE
kier. L. Wajnsztoł, abs. Uniwers. Parysk. Anielski, Niemiecki, Francuski. — Wkrótce nowe komplety dla opóźnionych. Opłata 10 zł. miesięcznie. Kancelaria (II Aleja nr. 20. Szkoła czynna codziennie od g. 10-iej do 12-iej i od 16-iej do 18-iej.

OKAZJNIE
do sprzedania: fortelpan czarny krzyżowy „Blüthnera” mało używany, Pianino czarne typ jubileuszowy „Arnold Fibiger”. Maszyna krawiecka „Singera” nowa. Maszyna szewcka „Kasprycki” nowa. Maszyna szewcka „Singera” mało używana. Wiadomość u administratora domu II-ga Aleja nr. 24.



Największy okręt świata. W St. Nazaire spuszczono na wodę nowozbudowany olbrzym morski „Normandie”, mający kursować między Le Havre a New Yorkiem. Pojemność okrętu wynosi 73.000 ton, długość zaś 313 mtr. (słynna wieża Eiffel w Paryżu mierzy 300 mtr. wysokości), szybkość 28 węzłów na godzinę, pomieszczenia obliczone są na 2170 pasażerów. Jak wynika z podanych cyfr, nowy okręt pod względem wielkości i szybkości nie ma sobie równego na świecie. — Ilustracja nasza przedstawia potężny dziób „Normandii”, spoczywający jeszcze na ladzie.

list św. Franciszka Ksawerego, pisany w roku 1552 do króla Portugalii Jana III. Dziennik angielski „Catholic Times” poświęca powyższemu listowi cały artykuł. List św. Franciszka Ksawerego obejmuje trzy strony i jest oszacowany na £ 500 (około 2.000 dolarów).

(X) **Kryzys w świątyniach Buddy.** Ciężki kryzys ekonomiczny i rolniczy, który dławi Japonię, odbił się też na sytuacji w świątyniach buddyjskich, których kraj ten liczy około 70.000. Z tej liczby 50.000 znajduje się w okręgach czysto rolniczych. Dochody świątyni składają się z ofiar wiernych i z opłat dzierżawnych za użytkowanie gruntów należących do świątyni. Kryzys położył kres dopływowi dochodów z tych źródeł. Wskutek zupełnego braku wpływów wiele świątyni musiało zamknąć swe podwoje, a duchowieństwo buddyjskie wywędrowało do miast.

(X) **Długowieczna rodzina.** Jak podaje prasa francuska, w La Manche mieszka rodzina, pochodząca z Cerenes i odznaczająca się niezwykłą długowiecznością swych członków.

Istotnie, trzech bracia i trzy siostry liczą razem 489 lat: p. Emil Bellenger, emerytowany kolejarz liczy obecnie 87 lat i ożenił się po raz drugi w wieku 83 lat; wdowa Bouillon — 89 lat, Alfred Bellenger 83 lata, pani Norgoet 80 lat; Karol Bellenger 77 lat (obchodził niedawno złote wesele); wdowa Ducloux 73 lata.

(X) **Yo-yo jest pomysłem włoskim.** Najpopularniejsza dzisiaj na całym świecie gra „amerykańska” yo-yo, jest, jak twierdzi pismo rzymskie „Tribune”, wynalazkiem włoskim. Dzisiejsze yo-yo było w użyciu na dworze papieża Grzegorza XIII, nazywała się ta gra wówczas „motopandolo”, t. j. ruchome wahadło, a wynalazca tej zabawki był pewien mnich, którego nazwisko pozostało nieznane.

(X) **Niesamowite to, lecz aktualne.** O spaleniu całych wagonów kawy, bawełny, zboża i t. d. już nieraz pisaliśmy. Spekulantom chodzi o utrzymanie na rynku wysokich cen towaru czy artykułu spożywczego i nic ich to nie obchodzi, że miliony bezrobotnych można by temi niszczeniemi zapasami odziać lub nakarmić.

Ostatnio prasa doniosła, iż japońscy handlarze pereli zniszczyli duży zbiór pereli w tym tylko celu, aby nie obniżyć cen na rynku. To nas najmniej obchodzi i z

tego powodu nie będziemy szat rozdzierać. Ale oto komunikują z Ameryki, że w tym kraju, liczącym miliony bezrobotnych z rodzinami cierpiącymi nędzę i głód, okazało się, że jest za dużo mleka i np. w Oakland wylano do rzeki 450.000 litrów mleka, a w stanie New York gubernator zażądał od władz samorządowych, aby przeskoczyły dalszemu zanieczyszczeniu wody w rzekach przez wylanie do nich wielkich ilości mleka, gdyż powoduje to masowe zdychanie ryb.

(X) **Poczwórne samobójstwo.** Pewien przemysłowiec, mieszkający w Monachium, nazwiskiem dr. Jucht, popełnił samobójstwo, strzeliwszy sobie z rewolweru w skroń. Jeden z jego przyjaciół, który przybył rano w odwiedziny do willi, gdzie mieszkał dr. Jucht, zastał go nieżywego, a prócz tego jego teściowa, córki i przyjaciółki domu, leżące w kuchni nieżywe, skutkiem zacczadzenia się gazem świetlnym. To poczwórne samobójstwo miało przyczynę w bankructwie dr. Jucht'a, skutkiem utraty majątku w spekulacjach, na spółkę z pewnym bankierem-monachijskim.

Wielkie polowanie

na „radjopajęczarzy” angielskich. W niesłychany sposób wzrosła w Anglii liczba amatorów radia, korzystających bez żadnej opłaty z audycji stacji nadawczych. Jak obliczają, amatorów takich, zwanych u nas „radjopajęczarzami” w Anglii zaś „piratami radiowymi”, istnieje tam już około kilkuset tysięcy, wobec czego zarząd poczt angielskich, do którego kompetencji wchodzi też „broadcasting”, postanowił rozpocząć przeciwko nim energiczną kampanję.

Od kilku już miesięcy poczta angielska przygotowywała się do tego polowania na wielką skalę. Wyposażono specjalne aparaty do wynajdywania piratów radiowych i zorganizowano cały sztab radiodetektywów.

Aparaty wspomniane, weszące, jak psy gończe, przestępców radiowych, umieszczone na samochodach, nie różniąc się niczem zewnątrz od zwykłych samochodów osobowych, krążą już od pewnego czasu po ulicach nietyłko Londynu, ale i innych miast angielskich, praca zaś tych „samochodów duchów”, jak je nazwano, okazała się tak skuteczna, że w ciągu pierwszych dni polowania na piratów radiowych zdołano w nich

ściągnąć opłatę na sumę 120.000 funtów szterlingów! A ponieważ wszystkie angielskie aparaty pocztowe otrzymały wspomniane instrukcje, wraz z odpowiednimi instrukcjami, poczta angielska spodziewa się, że zdoła tą nową drogą ściągnąć od piratów radiowych zgórą milion funtów szterlingów!

Kolejka.
— Z takim lekceważeniem odzywa się pan o naszej kolejce, a przecież jest to jedyna linia kolejowa w Polsce, na której zderzenie jest zupełnie niemożliwe!
— Co pan mówi? Czy posiadacie panowie jakieś nowoczesne urządzenia zabezpieczające.
— Nie, ale na linii naszej kursuje tylko jeden pociąg.

W szkole.
Nauczyciel: — Przyszłoby mówić: „nie wszystko złote, co się świeci”. Kto z was może mi dać przykład?
Uczeń: — Spodnie pana profesora.

— „Kobieta Współczesna”. Artykuł wstępny Nr. 36 tygodnika „Kobieta Współczesna” Cz. Wojeńskiej p. t. „Fabryka Lalek”, w ciekawy sposób porusza kwestię świadomości wychowania człowieka. Z cyklu „Ameryka” K. Muszalewskiej „Zwyrodniał Demokratyzm” i M. Siemienieckiej „Mistyka Delfi”, dalej Wandy Melce Sztekerowej „List z pod Szubienicy” i sprawozdanie z Wystawy w Instytucie Propagandy Sztuki (Władysław Podkowiński) N. Samorochowej. Recenzja M. Czapskiej książki A. Słomińskiego „Moja podróż do Rosji”, recenzja teatralna Cz. Wojeńskiej i recenzja muzyczna H. D. uzupełniają ten ciekawy Nr. W dziale Hiteckim dalszy ciąg powieści Antelli Gruskiej „Przydomo w Nieznanym Kraju”. W dziale „Mój Dom” różne praktyczne wskazówki z życia towarzyskiego, z gospodarstwa domowego i robot.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

CZWARTEK, 10 LISTOPADA.
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.
11:40 Codzienny przegląd prasy polskiej 11:50 Komunikat meteor dla lotnictwa 11:58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa 12:10 Muzyka gramof. 12:30 Komunikat meteor. 12:35 IV koncert szkolny z Filii Warsz. 15:40 Komunikat gospod. 15:50 Muzyka gramof. 16:00 Odczyt 16:15 Lekcja francuskiego. 16:30 Muzyka gramof. 16:40 Odczyt ze Lwowa. 17:00 Muzyka gramof. 17:40 Odczyt aktualny. 18:00 Muzyka lekka 19:00 Rozmaitości. 19:20 Wiadomości rolnicze 19:30 Kwadrans literacki. 19:45 Pras. dziennik radj. 20:00 Muzyka loka. 21:30 Słuchowisko. 23:00 Komunikat. 23:05 Muzyka tańczona.

CZWARTEK, 10 LISTOPADA.
Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.
11:40—11:58 Transm. z Warszawy. 11:58 Sygnał czasu z Warsz. hejnał z Krakowa 12:10 Muzyka gramof. 12:25 Komunikat gospod. 12:30 — 15:30 Transm. z Warsz. 15:50 Intermezzo muzyczne. 16:00—16:30 Tarnsm z Warsz. 16:30 Intermezzo muzyczne. 16:40 Odczyt ze Lwowa 17:00 Koncert. 17:40 — 19:00 Transm. z Warsz. 19:00 Feljeton sportowy. 19:15 Rozmaitości 19:25 Komunikat harcerskie. 19:30—23:30 Transm. z Warsz.

Ze świata.

(X) **Osiemsetlecie dwóch opactw we Francji.** W czasie lata br. dwa klasztorzy we Francji obchodzili uroczyste osiemsetlecie swego istnienia. Jednym z nich jest zakon Cystersów, znany jako opactwo de Septims w miejscowości Le Bourbonnais, istniejący od 1132 roku, drugi jest klasztor Trapistów w Tamie w Sabaudji. Stary ten klasztor znajduje się w przepięknej dolinie u stóp Alp. Na uroczystość jubileuszową zjechało się do opactwa rozliczne duchowieństwo z całej Francji oraz tłumy wiernych, między którymi przeważali wieśniacy z pobliskich okolic.

(X) **List św. Franciszka Ksawerego na sprzedaż.** Pewna firma księgarska w Londynie wystawiła niedawno na sprzedaż

25 małe wspaniałe komnaty. Elżbieta na stałe zniechęciła nie mogła panów i dam z sobą ubiegłej, którzy żyjąc beczynnym, narzekali tylko ciągle na czasy nowe. Nie czyniąc przeszkód rodzicom w zapraszaniu starych znajomych, wprowadzała w towarzystwo osoby nowe, współczesne, nie zawsze wolne od zarzutów.

Była jej w tem bardzo pomocną siostrą, Ellen, która utrzymywała nadal sto sunki z Koritschonerami i ich całą sferą. To też widywano się u Elżbiety, obok ludzi, jak hrabia Thunwald i Helmut Petermann, osobników egzotycznych z Zachodu i Południa, młodych bankierów, królów przemysłu, posłów, pisarzy i marlarzy, słowem cały nowy Wiedeń odzwierciedlał się w salonach Elżbiety Lehdorff.

Niewiadomo, czy Elżbieta czuła się szczęśliwą. Co wieczór otaczano ją ze wsząd, słynna artystka siedziała przy fortepianie, służba w liberiei roznosiła bez szmeru potrawy na srebrnych tacach i wnoszono ciągle nowe wiewierki z lodem, z których sterczały złote głowy, flaszki szampana, wówczas, przez chwilę doznawała Elżbieta uczucia, że teraz dopiero używa życia w całej pełni. Znałaż się jednak o świecie w samotnej sypialni, czuła bezgraniczną pustkę, brak odwagi i bezradność. Przyciębiała ją to strasznie, tak, że dopiero po kilku rodzinach gorzkiego płaczu mogła zasnąć. A we śnie słyszała nieustannie sło wa starej wrózby:

— Dzień skończy się inaczej niż myślano.

ROZDZIAŁ XVI.

Niebawem zdarzyło się coś, co skierowało życie Elżbiety na nowe tory. To coś, przybrało na się postać komisarza policji Leidlcha.

Leidlich wiódł od czasu wyjazdu Bodenbacha dziwny żywot. W tydzień po tem wydarzeniu, zjawił się u niego rudowłosy konfident i przyniósł wiadomości, które go widocznie zadowoloniły.

Od tej chwili zaczął dbać wielce o powierzoną sobie, podczas gdy był dotąd bardzo zaniedbany. Mimo wysokich cen, wystrzelił się u niwerszordnego krawca i uczeszczał stałe do zakładu manicyru, gdzie czyniono desperackie wysiłki, by jego pofamane i popokane paznokcie doprowadzić do jako takiego stanu.

Tak, tak... Leidlich był nawet na lekcjach jednego ze słynnych tanmistrow, nie po to zresztą, by zgłębić zasady modnych tańców, ale w celu studiowania wykintnych poruszeń, ułożonych i póź właściwych.

W chwilach wolnych od zajęć jeździł co dnia niemal do Hietzingu i tam myślał w pełnej szacunku odległości dokola willi Elżbiety, czasem mówiąc do siebie głośno i gestykulując żywo, to znów w milczeniu, z głową podniesioną dumnie, jak człowiek, który żąda do określonemu, wzniesłego celu.

Pewnego dnia, po południu zaraz po Wielkiej Nowe, ubrany urzędniczo podjechał Leidlich autem do willi, wreczył lokajowi-bilet wizytowy i kazał się zameldować pani Elżbiecie Lehdorff.

Zaskoczyła ją bardzo, gdy odczytała nazwisko Gustawa Leidlcha komisarza

policji. Żywo przypomniał jej się ów od sterczący, niezgrabny człowiek, tak niesympatyczny jeszcze z czasów koloszwarskich, którego potem, w Wiedniu przyjął nie chciała.

W pierwszej chwili było jej zamiarem odmówić pod jakimś pozorem, ale zaraz wspomniła, że Leidlich, był bez pośrednim kolegą biurowym Thea. Może przyniósł wieść o nim! Tak być musiało niewątpliwie i nareszcie dowiść się o losach człowieka, którego nie mogła zapomnieć.

Opanowana tą myślą, straciła wprost orientację, witaając Leidlcha pytaniem: — Przynosi mi pan zapewne wieści od Dr. Bodenbacha. Mówże pan gdzie się znajduje!

Nie przygotowany na taką obcesowość wypadł z kontenansu i odpowiedział, skrzywił się fatalnie:

— Gdzie jest obecnie, nie wiem. Znać mi są tylko fakty, o których łaskawą panią zapewne poinformowano. Opuścił wesz Wiedeń, wyjechał z Triestu parowcem „Vittorio Emanuele” do Nowego Jorku.

Elżbieta opanowała się szybko. — O tak, wiedziałam to! — rzekła. — A teraz radahm wiedzieć, czemu zawdzięczam przyjemność wizyty naśkiefi Leidlich znowy koślawy uklon.

— Łaskawa pani, wyjaśnienie zaimek pewien krótki czas. Czy mogę prosić o kwadrans rozmowy w cztery oczy?

Bez słowa wskazała Elżbieta gościa w fotel, potem zaś, przywoławszy dzwonkiem lokaja poleciła nie anonsować nikogo.

D. c. n.

Ofiarna miłość

Powieść tłum. F. Mirandoli.

— Pan radca policji? Ach, mój Boże! Wyjechał jeszcze wczoraj rano! Tak po rzadnego, zanego lokatora nie znajdzie już pewnie. Dokąd wyjechał? Nie wiem proszę pani. Gdym pytała, pan radca powiedział: — pani Schmitz, sam nie wiem dokąd jada, nażyłt długo dreptałem w tytconym szlakuem, teraz daję się ponosić prądowi, na oślep!

Elżbieta, siedząc już w aucie, płakała, nagle jednak, poszarpany w strzępy chusteczki, wyprostowała się, a twardy wyraz okolił jej usta.

— Ucieki przedemna! Opuścił mnie, chociaż tak gorąco prosiłam, by został! Wzgardził mna, jak pierwszą lepszą, do brzel Zapomnę o nim, będę się podobnie jak on oszałamiać.

Od tego dnia zaczęła Elżbieta, w swej willi w Hietzingu prowadzić dom otwarty. Codziennie przyjmowała gości, a cze sto dopiero o czwartej odjeżdżały ostatnie auta.

Generalostwo Lehdorffowie pochwałali z początku żywo te zmiany. Odpowiadało to zwłaszcza Ellen, która z każdym dniem piękniejsza, czuła się w swoim żywiole.

Niebdlugo jednak jął generał z niechęcią potrasząc głową, bowiem wcale nie gustował w towarzystwie, jakie zape-

Reklama jest dzwignią przemysłu. I handlu kto chce wiec pozyskać jak omliczenia klientelę, dlech się oglaza w „Gościu Czesłochowskim” najpoczwrtielajwym mlscłocwym organie praw — Największy nakład! — Naitaższe pismo! — Największy format! — Dział drabawy ogłoszeń poczwrtajc od 1 zł 50 groszy — Ceny pnonumera i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiazuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Pras Pracownikowmlaj wszystkich komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych potażdane w interesie klienteli aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty hely nadawane w przeddzień do godziny 10:00 rano

Omylił w ogłoszeniach nie spowadzajna do zadania zwrotu gotówki i nie obowiazania Administracji do bezpłatnego noważdzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypracowane — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie mlajaca bywa uwzględniane o tyle, o ile szaw alajna na to względnie techniczne. Nie przyjmujemy nie odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu tele Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Czesłochowskiego”.